

Sygn. akt II Ca 994/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 stycznia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Wiesława Buczek – Markowska

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w dniu 31 stycznia 2014 r. w Szczecinie

sprawy z powództwa Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W.

przeciwko S. P.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powódkę od wyroku Sądu Rejonowego w Goleniowie z dnia 16 maja 2013 r., sygn. akt I C 994/12

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powódki Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz pozwanego S. P. kwotę 90 zł (dziewięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 16 maja 2013 r. Sąd Rejonowy w Goleniowie oddalił powództwo; zasądził od powoda Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz pozwanego S. P. kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Powód zaskarżył powyższy wyrok w całości, zarzucając:

a) naruszenie przepisów postępowania, a to:

- treści art. 253 w zw. z art. 254 w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez uznanie, iż pozwany wykazał, iż podpis znajdujący się na dokumentach złożonych do niniejszej sprawy (wniosku o ubezpieczenie i załącznika do wniosku) nie należy do pozwanego, mimo nieuzyskania informacji specjalnych niezbędnych do wyciągnięcia takich wniosków, w świetle okoliczności niniejszej sprawy;

- treści art. 217 w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez uznanie, iż powódka nie wykazała zasadności powództwa, mimo treści pozwu oraz pisma powódki z dnia 7 stycznia 2013 r., gdzie dokładnie wskazane zostały podstawy roszczenia powódki;

b) obrazę przepisów prawa materialnego polegającą na niezastosowaniu art. 471 k.c. poprzez przyjęcie, iż w przedmiotowej sprawie pozwany nie jest obowiązany do naprawienia szkody wynikłej z nienależytego wykonania zobowiązania względem powódki oraz brak przyjęcia, iż złożenie nieprawdziwego oświadczenia spowodowało powstanie szkody w majątku powódki, o równowartości niesłusznie udzielonej ulgi w składce.

Wskazując na powyższe, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 1.366 zł wraz z odsetkami ustawowymi naliczanymi od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty oraz kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego za obie instancje.

W uzasadnieniu apelacji powód rozwinął przytoczone powyżej zarzuty, przywołując jednocześnie stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w przytoczonych orzeczeniach.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie.

Na wstępie Sąd Okręgowy pragnie przypomnieć, iż ustawodawca w postępowaniu odwoławczym uproszczonym wprowadził zamknięty katalog zarzutów apelacji. Z art. 505⁹ § 1¹ k.p.c. wynika bowiem, iż apelację w postępowaniu uproszczonym można oprzeć wyłącznie na zarzutach naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie oraz naruszenia przepisów postępowania, jeżeli mogło ono mieć wpływ na wynik sprawy. Z powyższego wynika, iż katalog zarzutów apelacji w postępowaniu uproszczonym nie obejmuje błędnego ustalenia stanu faktycznego. Strona może natomiast wykazywać ów błąd pośrednio, np. za pomocą zarzutu rażącego naruszenia przepisów postępowania przez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów, co w konsekwencji doprowadziło do sformułowania przez sąd wadliwych wniosków końcowych. Możliwe jest także wykazanie, że na skutek niepełnego materiału dowodowego zaprezentowanego przez strony został uzyskany fałszywy obraz okoliczności sprawy. Poza bowiem przesłankami wymienionymi w art. 505⁹ k.p.c. podstawą apelacji mogą być również późniejsze wykrycie okoliczności faktycznych lub środki dowodowe, z których strona nie mogła skorzystać przed sądem pierwszej instancji (art. 505¹¹ § 2 k.p.c.).

Podkreślenia jeszcze wymaga, że zgodnie z art. 505¹³ § 2, jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Powód opiera swoje roszczenie na treści art. 471 k.c., który stanowi, że dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Odpowiedzialność kontraktowa znajduje zastosowanie w stosunkach między wierzycielem i dłużnikiem, którzy są stronami określonego stosunku zobowiązaniowego. Odpowiedzialność kontraktowa dłużnika powstaje, jeżeli spełnione zostaną następujące przesłanki: 1) szkoda wierzyciela w postaci uszczerbku majątkowego; 2) szkoda musi być spowodowana niewykonaniem lub nienależyte wykonanym zobowiązaniem przez dłużnika; 3) związek przyczynowy między faktem nienależytego lub niewykonania zobowiązania a poniesioną szkodą. Ciężar dowodu istnienia wyżej wymienionych przesłanek, faktu aktualizującego odpowiedzialność z art. 471 k.c., istnienia związku przyczynowego oraz powstania szkody, w świetle art. 6 k.c. spoczywa na wierzycielu, jako osobie, która z tychże faktów wywodzi skutki prawne. Musi on zatem najpierw udowodnić istnienie ważnego zobowiązania o określonej treści, w stosunku do którego czyni dłużnikowi zarzuty jego naruszenia.

Zauważenia wymaga, iż odpowiedzialność dłużnika z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania została ukształtowana na zasadzie winy. W art. 471 k.c. zawarte jest jednak domniemanie, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania nastąpiło wskutek okoliczności, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność. Zatem przyjęcie odpowiedzialności dłużnika nie jest uzależnione od udowodnienia przez wierzyciela, że nienależyte wykonanie zobowiązania jest następstwem okoliczności, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2002 r., V CKN 630/00, LEX nr 54329). Niemniej dłużnik w toku postępowania może wykazywać, iż nie ponosi odpowiedzialności za nienależyte wykonanie zobowiązania.

Przenosząc powyższe rozważania na kanwę rozpoznawanej sprawy, Sąd Okręgowy za Sądem I instancji przyjął, iż apelujący nie zdołał wykazać, aby pozwany złożył nieprawdziwe oświadczenie dotyczące bezszkodowej jazdy, a tym samym nienależycie wykonał zobowiązanie wynikające z zawartej polisy nr (...).

Nie bez znaczenia pozostaje fakt, iż pozwany ubezpieczał u powoda od lat kilka samochodów (czemu powód nie zaprzeczył), uzasadnione jest zatem twierdzenie, iż powodowemu ubezpieczycielowi znana była historia ubezpieczeniowa pozwanego i zgłoszone w okresie 12 miesięcy od zawarcia przedmiotowej polisy szkody. Skarżący sam podniósł w apelacji, iż nie dysponuje pełną wiedzą na temat szkód klienta w przypadkach, gdy odszkodowania wypłacił inny ubezpieczyciel, lub gdy zgłoszone były szkody z umów innego ubezpieczyciela. W niniejszej jednak sprawie zgłoszone szkody dotyczyły ubezpieczenia AC samochodów ubezpieczonych przez pozwanego właśnie u powoda i można oczekiwać od ubezpieczyciela, jako profesjonalnego podmiotu, iż proponując warunki ubezpieczenia, czy też zawierając kolejną umowę z klientem, zweryfikuje on wszystkie informacje mające wpływ na wysokość składki ubezpieczeniowej.

Sąd Okręgowy podzielił również zapatrywanie Sądu I instancji, że w sprawie nie zaszła konieczność przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego grafologa. W szczególności podkreślenia wymaga, iż do analizy porównawczej pisma konieczne byłyby przynajmniej pełne podpisy pozwanego, podczas gdy kwestionowany przez S. P. podpis na kopii polisy nr (...) (k. 57 i n.) jest jedynie parafą, a zatem nawet przy złożeniu stosownego wniosku dowodowego w tym zakresie, nie przyniosłby on rozstrzygnięcia.

Mając zaś na względzie wskazane wyżej przesłanki braku naruszenia przez pozwanego normy zawartej w art. 471 k.c., Sąd Okręgowy uznał, iż do poczynienia istotnych ustaleń istotnych dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy nie były potrzebne wiadomości specjalne.

Odnosząc się zaś do zarzutu naruszenia art. 217 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. Sąd Okręgowy podnosi, iż zarzut ten jest chybiony. Przedłożone przez apelującego wraz z pismem z dnia 7 stycznia 2013 r. zarządzenia nr (...) z dnia 9 lutego 2011 r. oraz ogólnych warunków ubezpieczenia AC obowiązujących na dzień zawarcia umowy, zgodnie z tezą dowodową zostały przedstawione na okoliczność prawidłowości wyliczenia należności dochodzonej powództwem. W istocie dowody te potwierdzają wysokość kwoty dochodzonej w niniejszym postępowaniu, przy czym pozostaje to irrelevantne dla rozstrzygnięcia sprawy, albowiem pozwany nie kwestionował wysokości naliczonej składki, a jedynie samą zasadność obciążenia nią pozwanego.

Dalej odnosząc się do pisma powoda z dnia 7 stycznia 2013 r. odnośnie pomyłki pisarskiej, w którym powód wskazał, że oświadczenie pozwanego o bezszkodowości dotyczyło 12, a nie 36 miesięcy, wobec wskazanych wcześniej rozważań także ta okoliczność nie może wpłynąć na prawidłowość rozstrzygnięcia Sądu I instancji. Doświadczenie życiowe wskazuje bowiem, iż w przypadku kontynuacji zawartej wcześniej umowy z polisy ubezpieczeniowej OC, to w interesie ubezpieczyciela pozostaje dokładne zweryfikowanie informacji dotyczących ubezpieczającego przed doręczeniem mu propozycji polisy.

Mając na względzie całokształt powyższych okoliczności, Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku i w konsekwencji oddalił apelację powoda jako bezzasadną, o czym orzeczono na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w oparciu o zasadę odpowiedzialności za wynik postępowania, wyrażoną w art. 98 § 1 k.p.c. Na koszty poniesione przez pozwanego złożyło się wynagrodzenie jego pełnomocnika, ustalone w stawce minimalnej na podstawie § 12 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.